

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH (NR 78)

z dnia 24 września 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych (nr 78)

24 września 2025 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Kowala (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– spotkanie z posłami Komisji Spraw Zagranicznych Alþingi państwa Islandii.

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Bartoszek, Diljá Mist Einarsdóttir, Sigmar Guðmundsson, Sigmundur Davíð Gunnlaugsson, Dagbjört Hákonardóttir, Sigurður Ingi Jóhannsson, Sigurður Helgi Pálmason, Þórdís Kolbrún Reykfjörð Gylfadóttir, Víðir Reynisson** członkowie Komisji Spraw Zagranicznych Alþingi Islandii wraz ze współpracownikami, **Friðrik Jónsson** ambasador Islandii w Polsce wraz ze współpracownikami, **Joanna Wojtkowska** naczelnik wydziału w Departamencie Polityki Europejskiej Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz **Eliza Zeidler** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marta Artymińska i Bartosz Bąk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Paweł Kowal (KO)**:

Dzień dobry państwu.

Witam na uroczystym i wyjątkowym posiedzeniu naszej Komisji Spraw Zagranicznych, bo jest to wspólne posiedzenie z Komisją Spraw Zagranicznych Islandii. Witam panie i panów posłów z obu delegacji, a także pana Pawła Bartoszkę, przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych Alþingi – parlamentu Islandii wraz ze wszystkim posłami tej komisji.

Chciałbym poprosić pana wiceprzewodniczącego Sigurður, żeby dołączył do nas do prezydium. Zapraszam do prezydium.

Zanim przejdziemy do wystąpienia pana przewodniczącego Pawła Bartoszkę i będziemy prowadzili te obrady, witam jeszcze pana Friðrika Jónssona, ambasadora Islandii w Polsce. Chciałbym podkreślić, że po prostu bardzo się cieszymy, że pełny skład Komisji Spraw Zagranicznych Alþingi przybył do Polski. To jest dla nas zaszczyt i też powiem – co mogą potwierdzić polscy członkowie naszej delegacji – że taka formuła wspólnego posiedzenia z komisją spraw zagranicznych innego państwa jest u nas bardzo rzadka, a w tej kadencji jest chyba pierwszy raz, tak że naprawdę bardzo serdecznie was witam.

Widzimy w Islandii państwo nam bliskie, państwo, które buduje mosty nad Atlantykiem, robi to trwale, od dekad, państwo, które zapewnia Europie bezpieczeństwo, państwo przyjazne – podkreślam ostatnią wizytę pani marszałek Senatu – ale także państwo, które przyjęło licznych Polaków, którzy stali się lojalnymi obywatelami Islandii i budują waszą pomyślność. Chcieliśmy to wszystko podkreślić, decydując się na taką uroczystą formę wspólnego posiedzenia.

Witam wszystkich gości uczestniczących w naszym posiedzeniu.

Porządek dzienny obejmuje spotkanie z posłami Komisji Spraw Zagranicznych Alþingi państwa Islandii. Przekazuję głos panu przewodniczącemu Pawłowi Bartoszkowi.

Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Alþingi Islandii **Paweł Bartoszek**:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Powiem na początku kilka słów w języku polskim, a potem przejdę na angielski. To dla nas ogromny zaszczyt gościć tutaj, w gmachu Sejmu. Wiem, że to dla państwa zawsze jest dzień pełen punktów programu, więc jesteśmy bardzo wdzięczni, że możemy się dzisiaj z państwem spotkać.

Bardzo się cieszę, że mamy sposobność odwiedzenia Sejmu. Jest to pierwsza wizyta Komisji Spraw Zagranicznych Islandii tej kadencji. Jesteśmy w pełnym składzie, dziewięć osób: Paweł Bartoszek, jestem przewodniczącym tej komisji, pochodzę z Partii Liberalno-Reformatorskiej, mamy Sigurður Helgi Pálmason, pierwszego wiceprzewodniczącego, mamy również Þórdís Gylfadóttir, drugą przewodniczącą, mamy również panią Einarsdóttir, Partia Niepodległości... I była minister spraw zagranicznych – powinienem powiedzieć właśnie. Przejęzyczenie – nie premier, ale minister spraw zagranicznych. To moja pomyłka, dosyć niezręczna być może, ale trudno.

Partia Socjaldemokratyczna również – Víðir i Sigurður Jóhannsson – Partia Postępu, a także reprezentacja socjaldemokratów. Jest także z nami pan ambasador Friðrik Jónsson.

Komisja Spraw Zagranicznych parlamentu Islandii przeprowadza regularne wizyty w innych krajach. Cieszymy się z pierwszej wizyty w Warszawie i również w Wilnie w czasie agresji rosyjskiej na Ukrainie i eskalacji działań rosyjskich wobec sąsiadów, w tym Polski. Pan ambasador zawsze popierał Ukrainę, od samego początku wojny. Cenimy sobie również wsparcie, jakiego udzieliła Polska walczącej Ukrainie, szczególnie w pierwszej, krytycznej fazie wojny, a następnie dalszą trwałą pomoc, wsparcie logistyczne i inne wielorakie formy wsparcia. W Islandii mieszka ok. 3,5 tys. uchodźców z Ukrainy, ok. 1–1,5% populacji, to jest zagadnienie dla nas bardzo ważne, sprawa bezpieczeństwa – niezmiernie ważna, by zagwarantować wspólne wartości.

Polska i Islandia są ważnymi partnerami w NATO. Wspólnie rozumiemy wagę relacji transatlantyckich. Rozumiemy także wagę udziału polskich sił powietrznych w patrolowaniu nieba nad Islandią już wcześniej, w 2021 r. Myślę, że było to również dobre doświadczenie dla polskich pilotów. Rosja pozostaje zagrożeniem. Stoimy wspólnie twardo w sytuacji po naruszeniu polskiej przestrzeni powietrznej niedawno i będziemy działać wspólnie w kontekście tych eskalacyjnych działań rosyjskich.

Nasze pierwsze spotkanie w pełnym składzie Komisji Spraw Zagranicznych również dowodzi faktu, że Islandia jest domem dla tej społeczności polskiej, 26 tys. – to jest znaczna część populacji. Proporcjonalnie także podobnie układają się te relacje z mniejszością litewską. Są dwie polskie szkoły w Reykjavíku. To są te miejsca, gdzie Polacy mogą kultywować swoją kulturę, swój język. Jedną szkołę prowadzi ambasada, a drugą założyli i prowadzą rodzice.

Ważny również jest fakt, że Islandia zdecydowała się na utworzenie ambasady w Warszawie i jest to misja dyplomatyczna, której zasięg ciągle się rozwija, a więc zacieśniają się więzy między naszymi krajami. LOT z kolei zdecydował się na bezpośrednie loty do Reykjavíku. Mamy nadzieję na zwiększenie liczby Polaków odwiedzających Islandię, tym bardziej jeśli podróż ta odbywa się w bardziej przyjaznych dziennych porach, a więc jestem pełen optymizmu, jeśli chodzi o nasze przyszłe relacje bilateralne.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję, Pawle. To jest też wyjątkowy moment, bo pochodzimy obaj z jednego regionu. Kiedy się spotkaliśmy, od razu zaiskrzyło i pomyślałem, że trzeba zrobić coś wyjątkowego w naszych relacjach parlamentarnych.

Jeszcze raz podkreślam historię Islandii jako państwa, które buduje współpracę atlantycką, które zapewnia bezpieczeństwo całej wspólnocie atlantyckiej, także nam. Jesteśmy za to ogromnie wdzięczni. Podkreślam rozwijające się stosunki gospodarcze pomiędzy Polską a Islandią. One w 2024 r. osiągnęły 565 mln euro. Szczególnie podkreślam współpracę w sektorach rybactwa, biotechnologii, stoczniowym, a zwłaszcza w energetyce. Tutaj rozwijamy współpracę m.in. w zakresie geotermii, zielonego wodoru. Doświadczenie Islandii w tych sposobach pozyskiwania energii w trudnych czasach, kiedy kwestie energetyczne są najbardziej sensytywnym elementem bezpieczeństwa, jest dla nas szczególnie ważne.

Chciałbym powiedzieć także dwa słowa odnośnie do ostatnich wydarzeń, kiedy Islandia udzieliła nam jako Polsce wsparcia na arenie międzynarodowej, także w kontekście naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej przez rosyjskie samoloty. Chcielibyśmy zawsze, jeśli taka jest wola Islandii, wspierać aspiracje europejskie Islandii, aspiracje związane z integracją europejską. Wiemy, że ta sprawa jest przedmiotem stałej dyskusji w Islandii, ale wiemy także, że jest elementem aspiracji państwa Islandii, więc zawsze wtedy, kiedy nasze wsparcie jest tutaj potrzebne – chciałbym to dzisiaj wyraźnie podkreślić – możecie na nas liczyć.

Jeszcze raz dziękuję za to i myślę, że to się pojawi też w wypowiedziach innych posłów, jak Islandia przyjęła polską wspólnotę Polaków, którzy przyjechali pracować do Islandii, dzisiaj czują się Islandczykami, są z tego dumni i to jest taki dodatkowy, naturalny sposób rozwijania naszych dwustronnych relacji. To jest poważne, realne. To jest 33 tys. Polaków pracujących, tworzących we wzorowy sposób PKB Islandii, tworzących także miejsca pracy na wyspie. Wszystko to jest przedmiotem dumy, ale jest też powodem, dla którego zdecydowaliśmy się na dzisiejsze wyjątkowe wydarzenie.

Teraz, proszę państwa, będę zbierał zgłoszenia do wystąpień. Zachęcam do tego, żeby one były też częściowo ceremonialne, bo chcielibyśmy, żeby to wyraźnie wybrzmiało w naszych relacjach z parlamentem Islandii, z Alþingi, że cieszymy się z tego, że mamy takiego partnera

i takiego przyjaciela na Atlantyku. Ale proszę też o zgłaszanie propozycji, pomysłów. Chcielibyśmy – przynajmniej tak myślę, że mogę tu powiedzieć za całe prezydium, z wszystkich partii i środowisk politycznych – by dzisiejsze spotkanie rozpoczynało też erę stałej, bliskiej relacji parlamentarnej pomiędzy naszymi państwami.

To nie jest tylko kwestia naszych spotkań – chociaż zapewne dużo takich pomysłów się dzisiaj zrodzi czy na tym posiedzeniu, czy na marginesie tego posiedzenia – ale także wzajemnego wsparcia na arenie międzynarodowej. Dla nas bardzo ważne jest w tym czasie otrzymywać wsparcie, tak jak w ostatnim okresie, w sytuacji, kiedy społeczeństwo Polski czuje się zaniepokojone, kiedy ludzie mają poczucie, że ich osobiste bezpieczeństwo jest naruszone, kiedy nasza granica wschodnia, granica Polski z Białorusią, jest stale naruszana przez prowokacje nie tylko białoruskie – powiedzmy to szczerze, przecież za tym stoi Rosja – kiedy polskie społeczeństwo wykonuje ogromny wysiłek wsparcia dla uchodźców z Ukrainy, kiedy ludzie odczuwają niepokój w związku ze stałymi naruszeniami ich bezpieczeństwa, zarówno jeśli chodzi o podpalenia, były takie przypadki, zarówno jeśli chodzi o dywersję ze strony Rosji, ale także w ostatnim czasie naruszenia przestrzeni powietrznej.

W tych warunkach ważne są relacje międzyrządowe, my za nie odpowiadamy, ale także ważne są relacje parlamentarne w XXI w., mówię o roli dyplomacji parlamentarnej. Odczuwamy wasze wsparcie na różnych forach międzynarodowych. Polski parlament jest bardzo aktywny na forach parlamentarnych związanych z organizacjami międzynarodowymi, na tych także różnych konferencjach i istotnych wydarzeniach, które dotyczą bezpieczeństwa. Wszystko to razem powoduje, że myślę, że możemy zbudować dużo ważnych kontaktów, które będą pożyteczne, sprzyjające i będą demonstrowały tę solidarność, o której powiedzieliśmy z przewodniczącym Bartoszkim, także na różnych zewnętrznych forach.

Pierwszego do głosu poproszę pana wiceprzewodniczącego Radosława Fogla, który reprezentuje w naszym prezydium opozycję, Prawo i Sprawiedliwość. Zbieram w tym czasie zgłoszenia do głosu. Widzę kolejne. Dziękuję bardzo.

Posel Radosław Fogiel (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przede wszystkim proszę pozwolić, że dołączę do powitania państwa w polskim parlamencie na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych. To rzeczywiście historyczna wizyta, która – mam nadzieję – będzie początkiem nowego rozdziału bliższej współpracy między naszymi krajami. Tak jak pan przewodniczący Kowal wspomniał, dyplomacja parlamentarna to jest coś, co w ostatnich latach nabrało zupełnie nowego znaczenia i mam wrażenie, że tak naprawdę zaczęło być postrzegane jako istotny wymiar dyplomacji, a relacje międzyparlamentarne stają się okazją nie tylko do dyskusji, ale również do ustalania wspólnych stanowisk, często w sprawach zasadniczych, bo to, z czym się dzisiaj mierzymy, rosyjska agresja już nie tylko przeciw Ukrainie, ale przecież przeciw Polsce, przeciw Estonii, a w ostatnich dniach mieliśmy doniesienia z Oslo i Kopenhagi, czyli rosyjska agresja przeciwko cywilizowanemu zachodniemu światu, jest taką kwestią zasadniczą – i tutaj musimy mówić jednym głosem.

Rzeczywiście, tak jak już współpracujemy w ramach różnych forów multilateralnych, mamy przyjemność z panem przewodniczącym Bartoszkim zasiadać wspólnie w Zgromadzeniu Parlamentarnym OBWE, tak rzeczywiście, jeżeli to stałoby się dobrą tradycją relacji bezpośrednich między naszymi parlamentami – myślę, że to będzie z dużą korzyścią dla obu naszych krajów. A rzeczywiście dodatkowo rola Polonii i Polaków mieszkających, żyjących, pracujących na Islandii zbliża nasze kraje. Sam miałem przyjemność wraz z kilkoma kolegami trzy lata temu odwiedzić Islandię z krótką wizytą w z okazji Dnia Polonii i Polaków za Granicą – spotykaliśmy się z naszymi rodakami mieszkającymi w Reykjavíku. Słyszeliśmy od nich właśnie również o tych szkołach, o których pan przewodniczący był łaskaw powiedzieć. Bardzo doceniamy, że nasi rodacy tak ciepło zostali przyjęci przez społeczeństwo islandzkie, przez islandzkie władze, urządzają tam sobie życie ci, którzy chcą tam żyć i mieszkać. Mam nadzieję, że to też będzie zarzewie bliższej współpracy między naszymi krajami. Tak więc bardzo serdecznie jeszcze raz witam i naprawdę mam duże nadzieje na przyszłość. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Jarosława Sellina.

Posel Jarosław Sellin (PiS):

Panowie przewodniczący, ja jednak skorzystam z okazji, żeby wzbogacić swoją wiedzę, korzystając z okazji spotkania z gośćmi, odpowiednikiem naszej Komisji w Islandii. Jesteśmy partnerami w pakcie północnoatlantyckim, ale wy jesteście w tym pakcie 50 lat dłużej i chciałbym zapytać, czy to jest jakaś doktryna islandzka, że nie posiadacie sił zbrojnych i wydajecie na obronę tak mało. Bo z materiałów, które dostaliśmy, wynika, że jest 0,14% na obronę, ale macie dojść do 1,5%. Jak się udało uzasadnić tę skromność wydatków na obronę na ostatnim szczycie w Hadze? Bo wiadomo, że najpotężniejsze państwo w pakcie północnoatlantyckim nalega na wszystkich członków NATO, żeby na ten cel przeznaczać 5% PKB. My jesteśmy akurat jednym z niewielu państw, które ten wymóg wypełnia. Czy to się w przyszłości może zmienić, jeśli chodzi o posiadanie bądź nieposiadanie sił zbrojnych w Islandii?

Drugie pytanie w związku z tym, że być może będziemy też wspólnie w Unii Europejskiej – bo macie ogłoszone referendum na 2027 r. Chciałbym zapytać, jak dziś wyglądałby wynik tego referendum, gdyby dziś się ono odbyło, i jak poszczególne partie polityczne tutaj reprezentowane będą zachęcać obywateli Islandii do głosowania w tym referendum. Macie trójpartyjną koalicję rządową. Czy macie różnicę w tej materii? Czy będziecie apelować o głosowanie za wejściem do Unii Europejskiej, czy przeciw?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Teraz poproszę o zabranie głosu panią poseł Bodnar. Mam jeszcze dwie osoby ze strony polskiej, a później przekażę prowadzenie panu przewodniczącemu Bartoszkowi. Myślę, że jemu będzie łatwiej, bo będzie mógł prowadzić po polsku, angielsku, ale też islandzku. Proszę bardzo.

Posel Izabela Bodnar (niez.):

Dziękuję serdecznie.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni goście, przede wszystkim jesteście bardzo szczęśliwi, że możemy gościć was dzisiaj tutaj, w Warszawie. Podziwiamy wasz przepiękny kraj, absolutnie unikatowy na mapie świata, jeżeli chodzi o przyrodę i o jego taką specyfikę naturalną. Pomimo tego, że nasze kraje łączy tak duża odległość, wiemy, że dzielimy wspólne wartości, które bardzo mocno wybrzmiały na ostatniej wizycie naszej pani marszałek Senatu Kidawy-Błońskiej, która raptem kilka dni temu była u państwa z wizytą – takie wartości jak bezpieczeństwo oraz jak solidarność euroatlantycka.

Widzimy dziś w tym zmieniającym się błyskawicznie geopolitycznym otoczeniu, wzrastającej agresji Rosjan, trwającej już od lat wojnie hybrydowej coraz większą prowokację, widzimy, jak te zagrożenia w Europie rosną i tym bardziej widzimy, że ścisła współpraca krajów mniejszych, średnich może rzeczywiście bardzo mocno podnieść odporność naszego regionu na tego typu zagrożenia. Chciałabym się też przy okazji bardzo mocno dołączyć do podziękowań za ogromną gościnność wobec naszych obywateli, Polaków, dzieciaków, bodajże 1200 dzieci, którym umożliwiście państwo naukę języka polskiego w szkołach – za to jesteśmy bardzo wdzięczni. Feedback idący od Polaków jest absolutnie fantastyczny, że jest to świetne miejsce do życia na Ziemi i że są tam bardzo szczęśliwi. Za to jesteśmy wam bardzo wdzięczni.

Chciałabym państwa zapytać, jakie widzicie państwo priorytety w zakresie współpracy polsko-islandzkiej w zakresie czy to bezpieczeństwa i na przykład działań NATO związanych z bezpieczeństwem morskim, cyberbezpieczeństwem, czy raczej kwestii energetycznych, w których jesteście przecież liderem, jeżeli chodzi o odnawialne źródła energii, geotermię, samowystarczalność energetyczną. Tutaj możemy się od państwa bardzo wiele nauczyć. Chciałabym zapytać, bo może warto byłoby też pomyśleć o takiej wspólnej *road map*, planie wspólnych działań, które w sposób taki usystematyzowany moglibyśmy zaadresować i potem go rzeczywiście skutecznie realizować w ramach tej naszej współpracy. Serdecznie dziękuję jeszcze raz za przyjazd.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Uznańska-Wiśniewską.

Posel Aleksandra Karolina Uznańska-Wiśniewska (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Państwo przewodniczący, szanowni państwo, witamy w Polsce, witamy w polskim parlamencie. To ogromna radość i przywilej gościć państwa delegację w Polsce. Chciałabym dołączyć

do tego, co mówili moi koledzy i koleżanki, iż jesteśmy tak bardzo wdzięczni Islandii za takie wyraźne stanowisko, jeśli chodzi o bezpieczeństwo na Atlantyku, dziękujemy za solidarność transatlantycką. Dziękujemy.

Chcę też nawiązać do tego, o czym mówił pan Sellin, nawiązując do unikatowej sytuacji Islandii, jeśli chodzi o brak sił zbrojnych. Tu pytanie, w jaki sposób chcą państwo zapewnić sobie taką normalność w tych trudnych czasach. Czy pojawiają się naciski wewnętrzne, by zmienić tę koncepcję? W jaki sposób podchodzą państwo do tego celu 5% wydatków na obronność?

Chcę też nawiązać do tego, o czym mówił przewodniczący Kowal. Być może jest coś takiego unikatowego pomiędzy naszymi krajami, z czego możemy uczynić nasz wspólny temat – właśnie takie nasze partnerstwo północnoatlantyckie wraz ze Stanami Zjednoczonymi. Stany Zjednoczone są bardzo ważnym partnerem. Biorąc pod uwagę bliskość Ukrainy, bliskość Rosji i długie tradycje współpracy ze Stanami Zjednoczonymi, chcemy to absolutnie podtrzymać niezależnie od tego, kto jest czy będzie prezydentem po drugiej stronie Atlantyku – i jako wiceprzewodnicząca grupy euroatlantyckiej będę z ogromną radością chciała taki temat spróbować pociągnąć dalej z państwem. A więc NATO i relacje euroatlantyckie.

Teraz kwestia równości płci. Islandia ma imponujące miejsce w rankingach. Polska na pewno ma wiele jeszcze tutaj do nauczenia się. W jaki sposób państwo praktycznie podchodzą do tego tematu? W jaki sposób udało się taki status osiągnąć? Jak to się przekłada na proces legislacyjny?

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Kolejnym z polskich mówców jest pan poseł Rząsa. Proszę bardzo.

Poseł Marek Rząsa (KO):

Dziękuję bardzo.

Panowie przewodniczący, występuję tutaj w podwójnej roli – jako członek Komisji Spraw Zagranicznych, ale również jako wiceprzewodniczący Komisji Łączności z Polakami za Granicą. To jest bardzo nietypowa komisja, która świadczy o tym, że państwo polskie przywiązuje wielką wagę do tych wszystkich Polaków, a jest ich ok. 20 mln, rozsianych na całym świecie, którzy zostali i na Zachodzie, i na Wschodzie. Z doświadczeń, które mam jako wiceprzewodniczący tej komisji, mogę powiedzieć, że sprawy mniejszości polskiej na Islandii są niemal wzorcowe. Powtórzę tutaj i podziękuję bardzo serdecznie za to, że pomogliście naszym rodakom, że oni mogą pielęgnować język, tradycje, że uczestniczą w kulturze polskiej i islandzkiej, że udzielają się również w sporcie polskim i islandzkim. Wkrótce w październiku z krótką wizytą właśnie na Islandię uda się delegacja naszej komisji. Myślę, że będzie jeszcze też możliwość spotkania się z państwem.

Na koniec chciałbym wyrazić taką opinię, która tutaj nie wybrzmiała, ale myślę, że będę wyrazicielem wszystkich tutaj siedzących – i serdecznie pogratuluję naszemu rodakowi panu Pawłowi. Jesteśmy dumni, panie Pawle, że jako pierwszy Polak zasiadł pan w izbie parlamentarnej Islandii, że pięknie pan tam reprezentuje i Polskę, i Islandię. Gratuluję i życzę wielu następnych kadencji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, przekazuję prowadzenie panu przewodniczącemu Bartoszkowi, tylko podkreślam, że o godzinie 10.00 zaczynamy posiedzenie, więc o godzinie 9.55 musimy skończyć.

Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Alþingi Islandii Paweł Bartoszek:

Dziękuję bardzo za życzliwe słowa.

Chciałbym odnieść się do kilku tematów i też udzielić głosu kilku osobom z delegacji islandzkiej. Ta niedelikatna kwestia członkostwa w Unii Europejskiej to będzie bardzo łatwy sposób, żeby ożywić naszą delegację, a może nawet rozpalić pewien polityczny ogień. Ostatnio były rozmowy na temat tego, czy kontynuować ten proces. W tym referendum próbnym wyszło, że jest po 45% po każdej ze stron. Takich sondaży będzie jeszcze więcej, ale to są ostatnie dane. Jeśli chodzi o partie polityczne, jeśli chodzi o moją partię, a jestem reprezentantem partii o charakterze socjaldemokratycznym, partia reform liberalnych, my jesteśmy proeuropejscy, jesteśmy też za referendum. Partie opozycyjne są przeciwko tej sprawie.

Jeśli chodzi o NATO, mamy bardzo tradycyjnie silne bilateralne relacje ze Stanami Zjednoczonymi. Od początku lat 50. mamy traktat o wspólnej obronie, który to traktat określa obowiązki

po stronie Stanów Zjednoczonych by być obrońcą Islandii, i nie było wewnętrznego ciśnienia przez cały ten czas, by tworzyć własne siły zbrojne. W ubiegłym tygodniu dokonaliśmy rewizji naszej polityki obronnej i nie słyszeliśmy de facto propozycji ze strony Stanów Zjednoczonych, by zmienić nasze podejście. Jesteśmy bardzo ambitni, jeśli chodzi o zapewnianie odpowiednich warunków dla stacjonowania wojsk amerykańskich i patroli innych krajów, które patrolują naszą przestrzeń powietrzną, i na pewno to, co dzieje się wokół nas, wskazuje, że powinniśmy intensyfikować te działania w obszarze cyberbezpieczeństwa – możliwości wystąpienia ataków terrorystycznych na infrastrukturę krytyczną. Natomiast nie ma dyskusji na temat stworzenia sił zbrojnych. Były takie głosy głównie ze strony ekspertów, którzy zajmują się tymi kwestiami w Islandii, natomiast społeczeństwo nie jest z powodów historycznych otwarte na tę ideę.

Tutaj na tle tych bilateralnych stosunków powiem, że oczywiście bardzo ważną kwestią między nami może być bezpieczeństwo, może być współpraca w obszarze gospodarczym, takim jak właśnie energetyka. Mamy sporą wiedzę i doświadczenia, jeśli chodzi o energetykę opartą na źródłach odnawialnych. To też kwestia ochrony infrastruktury krytycznej – takie doświadczenia też posiadamy. Mamy też, myślę, pewne kwestie społeczne, które moglibyśmy wspólnie eksplorować. Islandia może być też takim laboratorium tego, co sprawdza się wśród Polaków, a co nie, bo mamy właśnie w soczewce skupioną polską społeczność, na której można w pewnym sensie testować pewne rozwiązania polityczne. Łatwiej jest to robić, jeżeli jest ich 20 tys. niż kilka milionów, prawda? Czyli Islandia tutaj może być takim poligonem dla wielu, wielu ciekawych pilotaży o charakterze właśnie, myślę, społecznym.

Rozglądam się i patrzę, czy są propozycje, by zabrać głos. Tak. Przekazuję głos koleżance.

Druga wiceprzewodnicząca Komisji Spraw Zagranicznych Alþingi Islandii Þórdís Kolbrún Reykfjörð Gylfadóttir:

Dziękuję za to spotkanie i za wszystkie te ciepłe słowa.

Co do kilku kwestii chciałabym przekazać swój komentarz, jeśli mogę. Otóż jeśli chodzi o presję społeczną na obronność, pomyślałabym sobie, że szkoda, że jej nie ma. Chciałabym, żeby tak było. Niektórzy z nas chcą przenieść nieco ciężar czy granice dyskusji, żeby pokazać, że nie jesteśmy zaszczepieni przed zagrożeniami z zewnątrz. Oczywiście bardzo łatwo jest myśleć o bezpieczeństwie z takim spokojem, jeżeli się jest daleko położoną wyspą, ale nie jesteśmy odporni, nie jesteśmy zaszczepieni na te zagrożenia. Sytuacja może się pogorszyć i będziemy mieli tego bezpośrednie i pośrednie konsekwencje. Będziemy je odczuwali, jeśli chodzi o dokument polityczny, którego przygotowanie zakończyło się 10 dni temu. Mianowicie w tym dokumencie politycznym partie polityczne wypowiedziały się w tej sprawie i to jest dobry początek, jak sądzę. Natomiast powiedziałabym, że jeszcze to nie jest ostatnie słowo, nie powinno to być nasze ostatnie słowo, jeśli chodzi o rozumienie tych wszystkich elementów.

Obszary współpracy. Zgadzam się z tym, co zostało powiedziane, i z tym, co powiedział Paweł. Kultura wydaje mi się być bardzo ważna, dlatego że tu jest wiele z elementów tzw. soft power – ale nie ma niczego miękkiego w tej soft power, w tej miękkiej sile. To jest bardzo zdecydowana siła, relacje dwóch krajów są znakomitą pożywką dla takiej współpracy i fakt, że Polonia wpisała się w naszą kulturę, jest dla nas wzbogaceniem. To nie jest też tak, że polska kultura sobie, a islandzka kultura sobie. Tu zaczynają być widoczne elementy integracji i bardzo wiele pozytywnych wpływów odczuwamy w kulturze islandzkiej.

Słów kilka na temat Ukrainy. Oczywiście nasze wsparcie jest bezpośrednie. Wsparcie jest może mniej oczywiste niż w Polsce i efekt też nie jest tak oczywisty, ale dobrze jest wiedzieć, że ok. 80% Islandczyków wspiera pomysł dalszego wsparcia dla Ukrainy, ok. 6% wyraża silny sprzeciw. To warto, żebyśmy wiedzieli po jednej i po drugiej stronie.

Jeśli chodzi o Stany Zjednoczone, czy możemy wspólnie ten dialog ze Stanami Zjednoczonymi uprawiać – z wielu różnych powodów rozumiem bardzo dobrze, dlaczego Polska jest takim silnym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych. Coca-cola to wolność, prawda? Dla nas Stany Zjednoczone to nasz towarzysz, odkąd zostaliśmy niezależnym państwem, i dla nas to jest ogromnie ważne, by ta relacja trwała. Oczywiście są trudności i jestem zaniepokojona ostatnimi wydarzeniami zarówno na wewnętrznym podwórku Stanów Zjednoczonych, ale też w obszarze przywództwa amerykańskiego na świecie.

Oczywiście jeśli chodzi o równość płci, to jest taki temat, na który sobie możemy pozwolić, bo jesteśmy zamożni itd. – można by tak patrzeć na to. Ale jesteśmy silni, jesteśmy krajem bogatym, dlatego że postawiliśmy na równość płci. Tak bym to ujęła.

Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Alþingi Islandii Paweł Bartoszek:

Proszę bardzo.

Członek Komisji Spraw Zagranicznych Alþingi Islandii Dagbjört Hákonardóttir:

Dziękuję bardzo za znakomite pytania, które padły podczas tego posiedzenia. Chciałabym wyrazić swoją wdzięczność za to, że mam okazję być tutaj, w Polsce, drugi już raz. Pamiętam, że pierwszy raz byłam w Polsce, kiedy miałam siedem lat, kiedy te ograniczenia dotyczące podróży były właśnie zniesione i ta możliwość śledzenia państwa ścieżki rozwoju jest naprawdę ogromną przyjemnością.

Jestem przedstawicielką Partii Socjaldemokratycznej, dla nas kwestia przystąpienia do Unii Europejskiej jest kwestią otwartą. Cieszy nas referendum, które ma być zorganizowane w kraju po to, żebyśmy jako społeczeństwo mogli sami zdecydować. Jaki wynik tego referendum będzie, to już nie jest w naszych rękach, to jest w 100% w rękach Islandczyków. Natomiast jest na pewno pełne wsparcie parlamentarne dla procesu aplikowania do wspólnego rynku i to się nie zmieni. To powiedziawszy, chcę powiedzieć, że współpraca polsko-islandzka czy islandzko-polska ma wiele możliwych obszarów. Na pewno taką współpracą o charakterze siły miękkiej jest właśnie parlamentarna współpraca, współpraca krajów bałtyckich. Byłam uczestniczką posiedzenia tego lata i tu, jeśli chodzi o kwestię współpracy morskiej, jest ogrom tematów.

Dalej, kwestia równości płci. Tu taki poważny element, mamy takie powiedzenie: przyjaciel to ten, kto pokazuje ci wady – i tu chciałabym powiedzieć, że prawdziwa przyjaźń czasami wymaga trudnych rozmów. Chcę potwierdzić to, co powiedziała moja koleżanka o tym, że prawa kobiet, równość jest powodem naszego powodzenia. Jesteśmy silną demokracją. Obydwa kraje są silnymi demokracjami, choć mamy inne podejście na przykład do kwestii kontroli urodzeń czy antykoncepcji. Tu liczymy na szczerą rozmowę i otwieramy się na taką rozmowę, licząc, że posłuchają państwo naszych doświadczeń.

Członek Komisji Spraw Zagranicznych Alþingi Islandii Diljá Mist Einarsdóttir:

Dziękuję. Dziękuję za tak ciepłe przyjęcie. My także jesteśmy dumni z naszego przyjaciela, kolegi Pawła. Bardzo cieszymy się również z polskiej mniejszości, naszych polskich przyjaciół mieszkających w Islandii.

Parę słów na temat Unii Europejskiej – tak, by dopełnić obrazu. Jestem członkinią Partii Niepodległości, to jest największa partia opozycyjna dzisiaj, wcześniej sprawowaliśmy rządy. Mamy bardzo dobre relacje z Unią Europejską i chcielibyśmy, aby tak pozostało.

Paweł wspomniał o ostatnich wynikach badań opinii publicznych. W Islandii czasami błędnie wydaje się, że cała ta sprawa polega na tym, co UE może zrobić dla Islandii, a więc wysokie oczekiwania wobec na przykład polityki rybołówstwa, ale ostatnie badania opinii pośród przedsiębiorców na temat sytuacji po akcesji pokazują zupełnie inny obraz. Są tacy, którzy bardzo zwalczają akcesję.

Członek Komisji Spraw Zagranicznych Alþingi Islandii Víðir Reynisson:

Bardzo dziękuję, koleżanki i koledzy. Bardzo się cieszę i to wielki zaszczyt dla nas, iż możemy wspólnie uczestniczyć w tej sesji i dzielić się informacjami.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo i fakt, że nie mamy sił zbrojnych, to dla nas oznacza, że musimy polegać w zakresie naszego bezpieczeństwa wewnętrznego na służbach cywilnych. Obrona cywilna, policja, straż pożarna – wszystkie te służby są elementem polityki bezpieczeństwa, o której mowa.

Bardzo ważna jest infrastruktura. Postrzegając dzisiejsze wyzwania jako na przykład zagrożenia hybrydowe, wszyscy jesteśmy ofiarami cyberataków i to wielu, nie można wykluczyć w jakimś momencie ataków dronowych. Musimy się przygotować na różne formy ataków, choć niskie jest prawdopodobieństwo inwazji. Nie ma być może czasu dzisiaj na dłuższą dyskusję, ale współpraca w Polsce pomiędzy wojskiem a służbami cywilnymi to też byłoby interesujące, jak współpracowała policja, wojsko, straż pożarna po atakach dronowych ostatnio.

Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Alþingi Islandii Paweł Bartoszek:

Dziękuję.

Nie mamy dalszych zgłoszeń na naszej liście.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

U mnie też skończyła się lista mówców. Proszę państwa, proszę sekretariat Komisji o znalezienie dobrego miejsca na zdjęcie rodzinne, bo myślę, że to jest wyjątkowa okazja wpisać to spotkanie do historii także naszego parlamentu, więc szybko się zastanówcie, gdzie robimy wspólne zdjęcie.

Proszę państwa, jeszcze raz dziękuję wszystkim członkom parlamentu Islandii: panu Pawłowi Bartoszkowi, panu Sigurðurowi Pálmasonowi, pani Reykþjórf, pani Hákonardóttir, pani Einarsdóttir, panu Guðmundssonowi, panu Gunnlaugssonowi, panu Jóhannssonowi i panu Reynissonowi, wszystkim parlamentarzystom. Bardzo wam dziękuję za to przybycie.

Poseł Radosław Fogiel (PiS):

Na pewno cieszy się pan, że Paweł nie będzie oczekiwał, byśmy wszyscy wymawiali polskie nazwiska.

Przewodniczący poseł Paweł Kowal (KO):

Panie marszałku, proszę jeszcze poczekać. Mówię do pana marszałka Terleckiego, marszałka Kuchcińskiego. Zostańcie wszyscy, zrobimy wspólne zdjęcie.

Dziękuję obsłudze komisji islandzkiej, panu ambasadorowi Islandii i jego zastępcy i staffowi ambasady.

Zamykam posiedzenie Komisji.